

Sygn. akt III Ca 1937/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Anna Hajda

Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik (spr.)

SO Joanna Łukasińska - Kanty

Protokolant Aleksandra Sado - Stach

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości Centrum (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S.

przeciwko R. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju

z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt I C 896/15

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 019,10 zł (trzy tysiące dziewiętnaście złotych dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku;

2. nie obciąża pozwanego kosztami postępowania.

SSO Joanna Łukasińska –Kanty	SSO Anna Hajda	SSO Teresa Kołeczko – Waclawik
------------------------------	----------------	-----------------------------------

Sygn. akt III Ca 1937/16

UZASADNIENIE

Powód Syndyk Masy Upadłości Centrum (...)Oddłużeniowego” sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S. domagał się zasądzenia od pozwanego R. B. kwoty 3019,10 złotych z odsetkami ustawowymi od 24 maja 2014 r. i kosztami procesu. Należności tej dochodził tytułem zwrotu odsetek wypłaconych pozwanemu poprzez upadłego, stosownie do postanowień umowy inwestycyjnej przewidującej wypłatę odsetek w wysokości 15% w skali miesiąca. Podniósł, że

zastrzeżone w umowie odsetki były sprzeczne z przepisami o odsetkach maksymalnych, stąd różnica powinna podlegać zwrotowi na podstawie przepisów art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Przyznał, że zawarł umowę inwestycyjną i w związku z jej zawarciem otrzymał od powoda jedną wpłatę w kwocie 3645 zł, którą zarachował na poczet zwrotu wkładu. Zaprzeczył także twierdzeniu, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Podniósł ponadto, że ma wobec upadłej wierzytelność z tytułu zwrotu wniesionego kapitału i należnego udziału w przychodzie, a żądanie sprzeczne jest z zasadami współzycia społecznego.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 września 2016 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu stosownie do wyniku sprawy.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że 10 kwietnia 2012r. pomiędzy stronami została zawarta umowa o nazwie U. (...) o numerze F(...). Zgodnie z § 1 ww. umowy pozwany zobowiązał się do przekazania na rzecz upadłej spółki kwoty w wysokości 10 000 złotych, na okres pięciu lat, ze stałą stopą zwrotu piętnastu procent w skali miesiąca. Zwrot pomnożonych kwot miał następować co trzy miesiące, do końca trwania umowy. Spółka zgodnie z treścią umowy miała z wypracowanych zysków potrącać podatek od zysków kapitałowych. Zgodnie z § 8 umowy w przypadku odstąpienia przez klienta od umowy przed terminem, miały zostać potrącone koszty, w zależności od czasu trwania umowy potrącenie miało obejmować: 60 % włożonego wkładu w pierwszym roku, 50 % włożonego wkładu w drugim roku, 40 % włożonego wkładu w trzecim roku, 20 % włożonego wkładu w piątym roku. W § 10 umowy upadła spółka zobowiązała się do zwrotu kapitału wraz z określoną w umowie stopą zwrotu, wysokość gwarancji obejmowała 100 % powierzonych środków pieniężnych. W wykonaniu umowy pozwany wpłacił kapitał w wysokości 10 000 zł, a spółka wypłaciła na rzecz pozwanego w dniu 12 lipca 2012r. kwotę 3645 zł tytułem: „wypłata 1/20 z Umowy Inwestycyjnej (...) o numerze F(...)”. Wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika został zgłoszony 21 grudnia 2012r. Wezwaniem do zapłaty z 14 maja 2014r. syndyk masy upadłości upadłej spółki wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3433,30 zł, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Pismem z 20 sierpnia 2013r. pozwany dokonał zgłoszenia swojej wierzytelności wobec upadłego, w łącznej wysokości 31 000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 1413,62 zł.

W tak ustalonych okolicznościach, Sąd uznał powództwo za niezasadne. Uznał, że w sprawie nie miał zastosowania art. 127 prawa upadłościowego i naprawczego. Podzielił wprawdzie stanowisko powoda, że dokonana na rzecz pozwanego wypłata stanowi czynność prawną w rozumieniu wymienionego przepisu, tym niemniej czynność ta nie była nieodpłatna. Wskazał, że upadły skorzystał z pieniędzy pozwanego, a zatem nie było dysproporcji świadczeń, o której mowa w art. 127 prawa upadłościowego i naprawczego. Według Sądu świadczenia pozwanego nie można uznać za nienależne, ani też za przewyższające w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego. Sąd ocenił, że mowa zawarta pomiędzy stronami w § 1 i § 4 określała odsetki należne pozwanej od upadłej spółki tj. wynagrodzenie za korzystanie z cudzych pieniędzy i zastrzeżenie w umowie odsetek wyższych niż maksymalne, jest sprzeczne z ustawą w myśl art. 359 §2² kc. Wskazał sąd, że powództwo winno zostać oddalone także co do pozostałej kwoty 3029,38 zł, a tym samym powództwo, obejmujące kwotę 3019,10 zostało oddalone w całości. Wskazał Sąd, że wbrew twierdzeniom powoda w tytule przelewu kwoty 3645 zł dokonanej na rzecz pozwanego 12 lipca 2012r. nie widnieje wprost zapis, iż przelana kwota jest to oprocentowanie należne zgodnie z § 1 umowy, a jedynie ogólny zapis. W związku z powyższym pozwany miał możliwość, zwłaszcza wobec niewywiązania się powoda z umowy, do zarachowania wypłaconej części kwoty ponad odsetki maksymalne, w oparciu o treść art. 451 § 2 k.c., na poczet zwrotu kapitału, co też pozwany uczynił. W tych okolicznościach, w ocenie Sądu, żądanie zwrotu wypłaconej kwoty jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.) i nie może korzystać z ochrony prawnej. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wskazał Sąd art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w zakresie punktu I. Przedmiotowemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 451 kc poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż ma zastosowanie w niniejszym postępowaniu, podczas gdy brak jest przesłanek do zarachowania przez pozwanego otrzymanych od upadłej spółki środków pieniężnych na poczet wierzytelności z tytułu zwrotu wkładu wpłaconego przy zawarciu

umowy; art. 5 kc poprzez jego zastosowanie i uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu nadużycia prawa pomimo braku przesłanek do jego uwzględnienia i przyjęcia jako podstawy oddalenia powództwa.

W oparciu o wymienione wyżej zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty w wysokości 3019,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 maja 2014 r. do dnia zapłaty, ewentualnie w przypadku oddalenia apelacji w całości w oparciu o przepis art. 102 kpc wniósł o odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja musiała odnieść skutek, albowiem jej zarzuty były zasadne.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, nie kwestionowane przez apelującego sąd odwoławczy akceptuje i przyjmuje za własne. Nie zasługuje jednak na aprobatę dokonana przez ten Sąd ocena prawna. Wbrew ocenie Sądu Rejonowego, pozwany nie mógł skutecznie zachować wierzytelności w wysokości 3029,38 zł w stosunku do masy upadłości z należną od upadłej na jego rzecz wierzytelnością w wysokości wpłaconego kapitału.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że w ustalonych okolicznościach sprawy, które były bezsporne, Umowę Inwestycyjną (...) o numerze F(...) należy uznać za ważną, w tym i co do zasady, zapisy umowy o przysługującym pozwanemu uprawnieniu do otrzymania oprocentowania środków pieniężnych udzielonych spółce. Trafnie przy tym przyjął Sąd Rejonowy, że wysokość ustalonego oprocentowania była niezgodna z art. 359 § 2 k.p.c., w myśl którego maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnych nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i naliczył je w wysokości odsetek maksymalnych. W konsekwencji świadczenie upadłej spółki na rzecz pozwanego, w zakresie ponad odsetki maksymalne, było nienależne, bowiem postanowienie umowne, w oparciu o które upadły je spełnił, było nieważne (art. 58 k.c.) i nie stało się ważne po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). Dlatego też uzasadnione było domaganie się przez powoda zwrotu świadczenia w tym zakresie.

Błędnie przyjął Sąd Rejonowy, że pozwany miał prawo zliczyć kwotę 3029,38 zł na poczet należnego mu kapitału. Z zeznań pozwanego wynika, że otrzymał jedną wpłatę w wysokości 3600 zł. po upływie trzech miesięcy od zawarcia umowy, a dalszych wpłat już nie otrzymał. Tak więc bez wątpienia, pozwany przyjął tę kwotę jako wynikające z umowy oprocentowanie i bezskutecznie oczekiwał na dalsze wpłaty z tego tytułu. Nadto pozwany nigdy od umowy nie odstąpił, nie wypowiedział jej. Nigdy nie zakwestionował jej ważności i skuteczności. Zatem do dnia ogłoszenia upadłości spółki wierzytelność z tytułu zwrotu kapitału nie była wymagalna. Nadto pozwany swoją wierzytelność z tytułu zawartej umowy zgłosił w postępowaniu upadłościowym. Z tych względów za zasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 451 kc.

Nie zasługiwał też na uwzględnienie zarzut sprzeczności zgłoszonego żądania z zasadami współzycia społecznego. Ujęte w art. 5 k.c. klauzule społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa i zasad współzycia społecznego należy traktować jako normy społeczne ogólne, odnoszące się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony prawnej. Wbrew ocenie Sądu Rejonowego, z faktu, że pozwanemu przysługuje wobec upadłej wierzytelność w kwocie 31000 zł nie można wyprowadzić wniosku, że dochodzone przez powoda roszczenie z tytułu zawartej umowy jest sprzeczne z ww. zasadą. Zważywszy, że sensem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie w jak największym zakresie wierzycieli upadłego, to nawet w przypadku, gdy pozwany jest wierzycielem upadłego winien on jest spełnić zasądzone na rzecz powoda świadczenie. Pozwany powinien być traktowany, jak inni dłużnicy tego podmiotu, a zwolnienie go po ogłoszeniu upadłości z obowiązku realizacji powinności - uiszczenia zasądzonego świadczenia - stanowiłoby uprzywilejowanie wobec innych dłużników, co nie jest zgodne z zasadami słuszności i sprawiedliwości, w szczególności, że Syndyk Masy Upadłości działa również pośrednio na rzecz pozwanego. Pozwany zaś może realizować swoje prawa w trybie ustawy p.u.i.n. poprzez zgłoszenie

wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, z czego, jak wynika z informacji zawartych w odpowiedzi na pozew skorzystał.

Mając powyższe na uwadze sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. – mając na uwadze okoliczności sprawy - nie obciążył pozwanego kosztami procesu za pierwszą i drugą instancję.

SSO Joanna Łukasińska –Kanty	SSO Anna Hajda	SSO Teresa Kołeczko-Waławik
------------------------------	----------------	-----------------------------